



Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska” wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji i administracji: Nowy Targ, RYNEK 4. I p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Reklamacje (nie zaklejona) są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska” kosztuje na cały rok w Polsce 120 marek, za granicą 180 marek — W Ameryce 2 dolary. — Numer pojedynczy 3 Mk.

Skarby Podhala.

Najdroższym skarbem Podhala są cuda przyrody. Czy śnieżyste szczyty Tatr, czy szafirowe jeziora tatrzańskie, czy pachnące, pełne żywej zieleni podtatrzańskie bory, czy czubate szczyty Gorców, okryte przepysznyimi jodłami, czy to czarujące Pieniny, lub rozkoszne, słoneczne, południowe podnóża Babiej Góry są perłami przyrody, jakich najpróżno szukaliśmy w całej Polsce. Ale prócz tych skarbów, które otrzymaliśmy z łaski dobrego Boga, widzimy dziś już i inne skarby duchem i ręką pokoleń, które przeminęły i dziś mijają stworzenia ludzi naszych i nie naszych, którzy do pracy wspólnej z naszymi rodakami stanęli i te skarby ten nasz dorobek najwięcej nas cieszy!

Niezbyt dawne to czasy, bo dopiero 90 lat, kiedy Goszczyński odkrył piękno Podhala Polsce. — Podhale w tym czasie było jeszcze prawie puszczą podtatrzańską, wśród biednych wiosek, gdzieś wznosiły się kościółki, dorobku kultury znać nie było!

Dziś jest zupełnie inaczej!

Piękno Podhala wywarło swój wpływ na wielu wybitnych pisarzy Polski, w dziełach Goszczyńskiego Pola, Asnyka, Sienkiewicza, Żeromskiego, Witkiewicza i innych znajduje się wiele przepięknych kart naszemu Podhalu poświęconych.

Za nimi i obok nich zjawili się inni, pojawiły się przepiękne utwory w języku literackim, lub w gwarze Podhala Witkiewicza, Nowickiego, a wreszcie rodowitych Podhalan, a to Kazimierza Tetmajera, Orkana

Kantora, Stopki, Jedlicza, Brzegi, Galicy i innych którzy dziś są duchowymi przywódcami Podhala.

Oryginalny nasz styl i piękno sztuki ludowej znajdują swoich znawców i krzewicieli u takich Witkiewiczów, Maflakowskich, a obecnie u takich Brzegów, Ćwiklińskich, Gałków, Sobczaków, i t. d. którzy do skarba artystycznego Podhala, już niejeden klejnot swej pracy dorzucili.

Nie wiele więcej, jak lat temu pięćdziesiąt zaczęli u nas pracę ludzie dobrej woli także i nad ekonomicznym położeniem Podhala. Na tem polu pracowali owocnie różni Chałubińscy, Bednarscy i inni i oto dziś z trudów ich życia zbieramy dojrzałe owoce. Praca Chałubińskiego wskrzesiła Podhalu Zakopane. Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej wyrosły wspaniałe wille, doskonałe drogi, wspaniałe sanatoria, jak Drów Dłuskich i Dra Chramca, szkoły, muzea, zakłady naukowe. To co czynił Chałubiński w Zakopanem to samo czynił Dr. Bednarski w powiecie. Jego dziełami są bite drogi w powiecie, przepyszna droga ze Szczawnicy do Pienin, regulacje rzek i potoków, most betonowy w Nowym Targu na Dunajcu, on obok burmistrza nowotarskiego śp. Halikowskiego był ojcem duchowym gimnazjum w Nowym Targu, Bursy dla uczniów, szpitala powszechnego w N. Targu, cegielni miejskiej gmachu rządowego w Cz. Dunajcu i wielu jeszcze innych dzieł użyteczności publicznej, które po tem

pokoleniu, jako najpiękniejszy owoc ich życia na pamięć wieczystą zostaną.

Wreszcie w tych ostatnich dziesiątkach lat zdo było sobie Podhale cały szereg szkół ludowych, dwa gimnazja, szkołę przemysłu drzewnego, szkołę koronarską, wiele towarzystw oświatowych i bibliotek, a wreszcie Muzeum tatrzańskie.

W najbliższej przyszłości musimy sobie zdobyć także szkołę rolniczą. Był czas przymem, że oprócz naszej „Gazety,” wychodził na Podhalu inny tygodnik a to dłuższy czas „Zakopane” a następnie „Echo tatrzańskie.”

W całym szeregu tych szkół, obok tego w Uniwersytecie Jagiellońskim, politechnikach i t. d. kształci się nowe pokolenie Podhalan, które pracę u nas zaczęta poprowadzi niewątpliwie dalej.

Już po dzisiejszem pokoleniu pozostanie cały szereg stowarzyszeń, sklepów i kooperatyw, dziesiątki Kółek rolniczych i kas współdzielczych w powiecie bo codziennie prawie pomnaża się skarbiec naszego Podhala.

A skarbów niewyczerpanych u nas jeszcze moc. Marmury, granity kamieniolomy, glina i wapienie przeróżne czekają na pracowników, którzyby je użytkowali, prąd Dunajców czeka na fabryki, któreby puścił w ruch, skalna nasza ziemia czeka na wykształconego rolnika, który ją uczyni urodzajną, bory i lasy czekają na fabryki zapalek, papieru i t. d.

Fala Dunajca niosły kiedyś złoto...

Dziś taką rzekę złota niesie na Podhale fala rodaków powracających z Ameryki. Oni to rozumieją najlepiej że jedynym złotem jest praca!

Otóż kto do tych skarbów dzisiejszego Podhala chce dorzucić cegiełkę, niechże nie żałuje trudu, a sił dołoży, by i my dzisiejsi nie najgorszą po sobie pamięć zostawili.

Oświecajmy, pracujmy, budujmy dla dobra naszych dzieci i przyszłego Podhala, a przyszłe pokolenie nam tego nie zapomnie! *Zym. Lubertowicz.*

Podhalańska uroczystość rolnicza.

Myśl założenia szkoły rolniczej na Podhalu czeka od dawna na zrealizowanie i teraz, gdy mamy swoje własne państwo, niewątpliwie w niedługim czasie zostanie urzeczywistniona. Zanim się to jednak stanie, koniecznym jest szerzenie oświaty rolniczej wśród ludu naszego w inny sposób. Za inicjatywą p. Bronisława Gąsienicy Sieczki dyrektora szkoły rolniczej powołano więc w Nowym Targu do życia pierwszy podhalański kurs rolniczo-hodowlany. Kurs ten zorganizowała i urządziła Rada Powiatowa, ministerstwo rolnictwa dało subwencję w kwocie 50.000 Mp. miasto Nowy Targ dostarczyło opału, wreszcie miejscowe T. S. L. odstąpiło lokal w Domu Ludowym.

Na kurs ten zapisało się 29 uczestników, uczęszczało przez cały okres t. j. od dnia 2 grudnia 1920 do 5 lutego 1921 r. 21 uczestników. Chodzili chłopcy i dziewczęta a także starsi gospodarze z całego powiatu a nawet z Orawy; przy tej sposobności jednak zaznaczyć się musi z ubolewaniem, że z miasta Nowego Targu, jakkolwiek nauka odbywała się na miejscu a w zimie niema robót w polu, nikt na kursa nie uczęszczał. Bardzo to przykry objaw braku zainteresowania się sprawami, które przecież od nośnych ludzi powinny przedewszystkiem interesować.

Podczas kursu wykladał kierownik kursu p. dyrektor Bronisław Gąsienica Sieczka o hodowli zwierząt, p. inspektor rolnictwa Adam Nowakowski o rolnictwie, p. starszy weterynarz Michał Małecki o chorobach bydła, p. dyrektor Jan Marciniów o sadownictwie i pszczelnictwie oraz rachunkach p. Józef Czaja o księgach gruntowych p. Dr. Ignacy Dziedzio o kooperatywach oraz o sprawach prawnych, mających związek z gruntami i gospodarstwem, p. Zygmunt Lubertowicz o historii Polski, p. Zachemski Jakób o historii Podhala.

W dniu 5 lutego b. r. odbyło się uroczyste zamknięcie kursu, połączone z egzaminem. Zjawili się p. marszałek Uznański p. starosta episko-orawski Dr. Bednarski, prelegenci z kursu z p. Bronisławem Gąsienicą Sieczką na czele, wreszcie goście z Nowego Targu i powiatu. Podczas egzaminu mogli zarówno wykładający jakoteż goście stwierdzić, że „nauka nie poszła w las”. Uczniowie zdumiewali wprost bystrością i trafnością swych odpowiedzi nawet w sprawach wcale trudnych. Wszyscy uczestnicy otrzymali świadectwa, że uczęszczałi na kurs oraz jakie wykazywali postępy; specjalnie wyszczególnili się Jan Piszczor ze Skrzypnego, Jan Bukowaki z Czarnego Dunajca i Franciszek Gaździak z Maniów, którym też wręczono świadectwa z postępowaniem bardzo dobrym z wyszczególnieniem.

Wszyscy, którzy pracowali i brali udział w tym kursie oraz w jakikolwiek sposób przyczynili się do jego pomyślnych rezultatów, mogą być zadowoleni, że praca ich nie poszła na marne. Początek nareszcie zrobiono, uczyniono wyłom w dotychczasowych już to trudnościach już też uprzedzeniach. Trzeba więc nadal w tym samym kierunku działać, a nasze skalne Podhale zamienić pod względem gospodarstwa zwłaszcza mleczarskiego na polską Szwajcarię.

O wełnie.

(Dokończenie)

Każdy włos w wełnie szlachetnej jest na całej swej długości skręcony w pojedyncze liczne skręty łukowate, zwane karbiki i dlatego jest on dłuższy

od włosa prostego w wełnie pospolitej. Karbików bywa mniej lub więcej. Najszlachetniejszym jest włos ten, który na 1 centymetrze swej długości liczy 12 karbików a na ostatnim miejscu stoi włos o 5 karbikach na 1 centymetrze. Znawcy wełny wymagają, by wszystkie łuki (karbiki) były jednako miernie rozpięte i wszystkie podobne do siebie. Półtora calowy włos jest prawie najkrótszy, może on jednak znacznie przekroczyć 8 cali długości. Włos w wełnie powinien być mocny, to znaczy że nie powinien się dać łatwo rozerwać przy rozciąganiu. Szlachetny włos powinien być elastyczny. Jeżeli silnie w dłoni ugnieciony kłębek wełny (jak zgnieciona gąbka) szybko pęcznieje i wraca do pierwotnego kształtu, to wskazuje, że składa się z elastycznych włosów. Włos nieelastyczny, kruchy, łatwo łamliwy, pojawia się u zwierząt pospolitych, ehorych, źle odżywianych, matek karmiących i t. d. Gęsty porost wełny wpływa dodatnio na szlachetność wełny. Im szerszy pasek gołej skóry ukazuje się przy rozciąganiu wełny palcami jednej i drugiej ręki, tem wełna jest rzadsza i przeciwnie. Sukna czesankowe, czyli „kamgarny” utkane z włosa szlachetnego, cienkiego, długiego, odznaczają się wielką trwałością. Są one miękkie, ciągliwe i trudno się prują. Sukna grube czyli tak zwane „filee” do których należy i nasze sukno góralskie, łatwo się kruszą, wycierają, szczególnie na kolanach, łokciach i t. p. Między włosami w wełnie utrzymuje się przez całe życie zwierzęcia pewna ilość tłuszczu i potu. Tłuszczopót ten ma pewne znaczenie. Z nim wydostają się na zewnątrz niepotrzebne dla ciała związki. Tłuszczopót chroni wełnę przed zwiąaniem się w kętduny, przyczynia się w części do ogrzewania ciała zwierzęcia, do szybszego wysychania wełny po deszczu, po kąpieli i t. p. Wpływa on również dodatnio na porost włosa szlachetnego. Tłuszczopót u owiec szlachetnych jest oleisty, zaś u pospolitych jest on smolisty. Przy praniu wełny powinien być tłuszczopót dokładnie usunięty. Wełna nie jest jednaka na całej powierzchni skóry. Najlepsza i najdelikatniejsza wełna znajduje się na łopatkach a następnie po kolei na bokach brzucha, biodrach, szyi, pośladkach. Najgorsza wełna pokrywa głowę, dolną część szyi i nogi.

Bronisław Gąsienica Sieczka
em. dyr. szkoły rolniczej.

O przyszłość Składnicy Kółek rolniczych w N. Targu i Sklepów rolniczych na Podhalu.

Dochodzi już 11 rok istnienia Składnicy K. r. w Nowym Targu, założonej 13 maja 1910 roku. Wyniki jej działalności w ciągu tego czasu zapisały

się niezatartymi głoskami u mieszkańców Podhala a także wśród licznych rzesz uchodźców które się w czasie wojny przez Nowy Targ przesunęły. Ale o tem było już mówione na naszych zgromadzeniach lat ubiegłych i w drukowanych sprawozdaniach.

Dzisiaj stoimy a zwłaszcza ogół członków tak z miasta jak ze wsi wobec nowego okresu rozwoju i przyszłości kooperatywnej. Powiat nowotarski ze Spiszem i Orawą będzie zawsze konsumcyjnym, będzie zatem dużo sprowadzał i kupował jako wybitnie górski, mało produkcyjny. Dlatego też sprawa ujęcia należytego zaopatrywania ludności całego Podhala w artykuły codziennego zapotrzebowania będzie i jest najważniejsza.

Dla tej akcji mamy w Nowym Targu Składnicę Kółek roln. Spółkę rolniczą „Podhale” i katolicki Bazar podhalański ponadto różne konsumy, będące wykwitem wojennej niedoli aprowizacyjnej poza N. Targiem też Składnicę i sklepy Kółek roln. w Czarnym Dunajcu, Krościenku, Szeżawicy i Zakopanem, gdzie też jest Spółka handlowa i różne konsumy, wreszcie po wsiach istnieje około 60 Kółek roln. ze sklepami lub bez sprzedających równie artykuły pierwszej potrzeby. Aparat jak widać jest liczny i wiele czasu i sił pochłania należałoby go jednak zorganizować i zespolić w kierunku jak największej wydajności a najmniejszego rozpraszenia sił, których obecnie jest tak mało w Polsce. Pole działalności jest tak wielkie, że się na niem pamięszają i kooperatywy rolniczo handlowe i kupcy chrześcijańscy, których także powinno się popierać zwłaszcza gdy prowadzą swój zawód solidnie bez wyzysku odbiorców.

Stoimy w przededniu nowych stosunków ekonomiczno-handlowych w Polsce, okres obecny braków, drożyzny i rozpaszonego paskarstwa jako nieodłączne następstwo wielkich wojen musi być zwolna zakończyć się. Pod hasłem, tedy uzdrowienia stosunków handlowych winno się zwolna a systematycznie dokonywać odrodzenia i rozwój Podhala wraz ze Spiszem i Orawą jako atrakcja dla reszty ziem spisko-orawskich i wzór do naśladowania dla licznych rzesz kółników z całej Polski.

Obecnie największa kooperatywa na Podhalu Składnica Kółek rolniczych w Nowym Targu zamknęła swe roczne rachunki za okres bodaj że największego obrotu handlowego, wyjątkowego bo z plebiscytem związanego i ma niezadługo odbyć Walne Zgromadzenie członków i zdać sprawozdanie ze swej działalności i rachunków.

Walne Zgromadzenie będzie połączone z gruntowną zmianą statutu w myśl ustawy sejmowej z 29 paźdz. 1920 o „Spółdzielnicach” która to ustawa jako własna, państwowa musi być przez wszyst-

kie kooperatywy przyjęta i dostosowana w myśl potrzeb i zadań Składnicy czy innego Stowarzyszenia spółdzielczego. Na Walnym Zgromadzeniu zwołanem według zasad starego statutu z 1912 r. obrady nad sprawozdaniem, udzieleniem absolutorjum i rozdziałem zysku toczyć się będą w ramach dotychczasowego statutu, gdzie członkowie, mający ponad 25 K udziału do 150 K ponadto będą mieli jeszcze po 1 głosie więcej od każdego 150 K. do maksymalnej liczby 10 głosów dla łącznej sumy udziałowej 1375. Według nowego jednak statutu przez Związek rewizyjny na podstawie ustawy sejmowej opracowanego, każdy członek będzie miał 1 głos bez względu na wysokość kwoty udziałowej co odpowiada zasadom prawdziwej kooperacji.

Po uchwaleniu rozdziału zysku (i to przez członków wpisanych po dzień 15/IX) przyjęcie powinna sprawa przedłożenia i przyjęcia nowego statutu a po przyjęciu na Walne Zgromadzenie dokonać wyboru 9 członków Rady nadzorczej a 5 członków Rady nadzorczej wybiera Walne Zgromadzenie wprost z pośród siebie. Natomiast 1-go przedstawia do wyboru z pośród członków Składnicy Związek rewizyjny, 1-go Zarząd główny Małopolskiego Twa rolniczego z Krakowa, 1-go Okręgowe Twa rolnicze i 1-go przedstawiciela Kółek rolniczych z powiatu będących członkami Składnicy, Przedstawicielstwo to jest obliczone do zapewnienia oddziaływania poprawnego w duchu potrzeb i wymagań poszczególnych stopniowych organizacji kooperatywnych z którymi Składnica w interesie własnego dobra i rozwoju jest związana a zapewniając dobór ludzi wytrawniejszych, dających rękojmię dbałości o stały rozwój czy Kółek roln. czy związku rewizyjnego, związku ekon. i Zarządu głównego Małopolskiego Twa rolniczego i Okręgowego Twa rolniczego i zapewnia ciągłość rozwoju i zapobiega możliwym wykołajeniom się Dyrekcji Składnicy, lub Rady nadzorczej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wieści ze świata.

Kto przeforsował senat? Z ostatniego numeru „Płasta” dowiadujemy się że cały skład senatu wbrew życzeń ludu przeszedł wskutek tego, że stronnictwo ludowe, Tugutowców, nie chcąc słyszeć o senacie, opuściło sejm, a wskutek tego skład senatu będzie takim jakiego sobie życzyła prawica to znaczy, że prócz senatorów wybranych wejść do senatu bez wyboru przedstawicieli wyznań i zakładów naukowych,

W ten sposób wskutek niezgody stronnictw ludowych pomiędzy sobą i braku jednolitości w działa-

niu przeszedł skład senatu taki, jakiego sobie ludowcy nie życzyli.

Niedawno oburzono się na nas, gdyśmy pisali, że największym wrogiem ludu jest walka stronnictw ludowych pomiędzy sobą. W parę dni potem sprawdza się nasza przepowiednia najzupełniej.

Magnaci Górnośląscy ze Polską. Dwaj magnaci górnośląscy hr. Oppersdorf i hr. Thiele Winkler na zgromadzeniu sołtysów w Gornym Głogowie oświadczyli się za Polską, ponieważ twierdzą, że okręg przemysłowy Ślązka przypadnie Polsce, a więc oni muszą głosować za Polską. Hr. Thiele zamówił nawet w Berlinie dla swej służby i urzędników uniformy w kroju polskim, chociaż jest to były przyjaciel cesarza Wilhelma

Obniżenie cen żelaza. Niedawno donosiliśmy o spadku cen żelaza w Niemczech, obecnie od tego lutego spadnie cena żelaza w Czechach. Może powoli ten ruch przeniesie się i do Polski.

Przygotowanie wojenne bolszewików. Bolszewicy zbroją się na gwałt, szukają podobno zaczepki z Rumunją o Bessarabję. Wobec tego Rumunja się zbroi.

Zwolnienia z armji. Polska zwalnia ze służby wojskowej żołnierzy z roczników 1896 i 1897, którzy przesłużyli dwa lata, a podoficerów o ile przesłużyli trzy lata. Natomiast młodszy rocznik 1901 zostanie na nowo powołany do służby z początkiem kwietnia.

Ostatnie ustawy sejmowe. Sejm uchwalił, że prezydentem państwa może być obrany każdy Polak i katolik, który ukończył 40y rok życia. Prezydent podpisuje ustawy wraz z odpowiedzialnymi ministrami, a w czasie wojny nie może sprawować naczelnego dowództwa.

Wprowadzono również w Polsce za pewne zbrodnie karę śmierci.

Uznanie z drugiej półkuli dla naszego programu. Znany amerykański tygodnik „Ameryka - Echo” w artykule pt. „Prawdziwie obywatelski apel. Podhalan” w ten sposób pisze o naszej Podhalance w numerze z 16 stycznia 1921 r.:

Na wyróżnienie zasługuje stanowisko „Gazety podhalańskiej” wychodzącej w Nowym Targu w zachodniej Małopolsce. Zamiast uprawiać politykę i forsować rozmaitych własnych, wielkich ludzi na urzędy, jak czyni to trzy czwarte pism w Polsce tygodnik ten pod nagłówkiem: „Do pracy”, nawołuje do odbudowy Polski.

Następnie tygodnik amerykański przedrukował cały nasz program gospodarczy, by budować warsztaty i fabryki, odbudować wsi i miasta i dać możność uprawy milionów morgów ziemi na Wschodzie, a zarazem zmienić wielu nienajlepszych gospodarzy dzisiejszego dobra państwowego którzy zamiast pracy klęć się i obrzucają błotem nawzajem i posłać nowych ludzi do Sejmu, by gospodarzyli inaczej.

Ameryka Echo powtórzywszy ten nasz program życzy sobie by i inne dzielnice polskie poszły za naszym

WYDZIAŁ DZIENNIKARSTWA I KSIĘDROSTWA WARSZAWY

przykładom. Takie same słowa uznania dochodzą nas z wielu stron Polski, ale za to Warszawa myśli o nas inaczej.

Co się dzieje wskutek podbijanie cen u nas? Ameryka Echo przynosi ciekawą wiadomość, oto wskutek wyśrubowania cen u nas firmy polskie drukują książki polskie we Wiedniu, bo tam druk znacznie tańszy. To samo dzieje się z naszym papierem.

1 kg papieru sprowadzonego do nas z Niemiec kosztuje 17 marek polskich, a tymczasem nasz papier kosztuje aż 35 marek. Przez taki wyzysk i przez takie podbijanie cen szkodzimy sobie sami, bo jak kiepski gospodarz kupujemy wszystko od innych, a u nas ludzie nie mają co robić!

Czas skończyć ze zdzierstwem i głupotą naszą nie to wszędzie, bo szkodzimy sami sobie więcej, niż nam szkodzą wszyscy nasi wrogowie.

Skandaliczna gospodarka. Dowiadujemy się z prasy polskiej, że pewien z banków polskich w Warszawie uprzywilejowany przez rząd wywoził pakami za granicę Polski nasze pieniądze na zakupno obcej waluty. W ten sposób banki warszawskie przyczyniły się do zupełnego zniszczenia naszej waluty. Społeczeństwo polskie czeka na surowe ukaranie tych łajdaków sprzedających własną ojczyznę za Judaszowskie srebrniki.

Co się dzieje z naszymi posłami? Nasi posłowie Bednarczyk i Roj pojechali zjednywać stronników Piastowcom do Galicji wschodniej.

KRONIKA

Praca oświatowa na Spiszu. Dzięki ofiarności tut. gminy, a w szczególności ogromnej życzliwości tut. Naczelniku gminy Jana Gnidy i przysiężnego Skwarka, ofiarności koła T. S. L. w Nowym Targu zbudowano w budynku szkolnym stałą scenę i założono Kółko amatorskie.

Odegrano więc kilkakrotnie „Jasełka” ks. Walczyńskiego obecnie zaś członkowie „Kółka” z podziwem godną wytrzymałością, chodzą codziennie wieczorem na próby. W niedzielę t. j. 6 b. m. odegrało a „Kółko” dwie jednoaktówki p. t. „Fatalna Kielbasa i Napad bandytów”.

Sztuczki te, których większą ilość użyczył tut. Hierownikowi szkoły P. Starosta Bednarski, ogromnie podobają się naszym młodym amatorom. W Imieniu „Kółka” dziękuję W Panu Staroście za pamięć i szczerze zainteresowanie się naszym Kółkiem.

Na Wielki Post przygotowujemy poważniejszą sztukę 3 aktową z czasów Chrystusa Pana p. t. „Judasz z Kerjot.” Brak nam jeszcze środków na urządzenie odpowiednich kulis.

Największą trudność ma Kółko z doborem sił kobiecych. Nasze dziewczęta, mimo wielkich może i chęci nie mogą przezwyciężyć wstydu i w żaden sposób nie można ich przekonać i przyciągnąć do sceny. Może po kilku przedstawieniach przyzwyczają się. A talentów tutaj nie brak.

Jak piszę o „Kółku” wspomnieć również muszę o muzyce. Naszej wiosce przydałaby się zgrana orkiestra smyczkowa. Nauczyciela mamy, skrzypków kilku i to dobrych nie brak, nie mamy tylko basu a nie stać nas na zakupienie tychże!

O innych naszych boleściach pomówimy później. Teraz dziękujemy serdecznie raz jeszcze naszym zacnym opiekunom jak Panu Staroście Bednarskiemu p. Insp. Haberowi i p. Prezesowi Pawłowskiemu za szczerą i prawdziwą opiekę, naszego zaś Naczelnika gminy prosimy, aby nie zważając na kłopot i złe języki, był nadal równie chętnym i szczerze przychylnym naszej sprawie oświatowej jak dotychczas, bo przyznać musimy, że tyle poświęcenia i przychylności dla dobrej sprawy, rzadko u kogo znaleźć można. Umyślnie podnosimy te zasługi, by wszyscy wiedzieli, że i tu w N. Białej są ludzie którzy dla oświaty szczerze pracują. Szczęść im Boże.

Cześć Chyżnianom! Kiedy u nas na Orawie prawie wszystkie gminy zajmują z powodów wcale nie zrozumiałych jakieś wyczekujące stanowisko pod każdym względem, Chyżne pokazało przykład chęci do pracy i zaprowadzenia już raz porządku w zaniedbanych za czas okupacji czeskiej i plebiscytu rachunkach gminnych. Przeprowadzili sporządzenia rachunków za lata 1917—1920. z największą dokładnością i uchwalili pokryć niedobory za te lata drogą ściągnięcia podatków gminnych za lata 1918—20. Należy się za to pochwała całej radzie gminnej z dzielnym wójtem na czele. Bodaj by wzięły przykład z tego i drugie gminy.

Sprawozdanie o założeniu Kół. rol. w Niedzicy (Spisz). Dnia 27 stycznia b. r. odbyło się w Niedzicy w sali budynku szkolnego, zgromadzenie założycielskie mieszkańców gminy na którym założono Kółko rolnicze.

Delegat Zarządu okr. Mał. Tow. roln. Michał Pachucki przedstawił zgromadzonym cele i zadanie i obowiązki członków Kółka rolniczego i objaśnił najważniejsze przepisy statutu Mał. Tow. rol. Wszyscy obecni w liczbie 33 wpisali się na członków Kółka.

Następnie wybrano Zarząd z 7 członków Wskład Zarządu weszli: Andrzej Szewczyk Przewod. Andrzej Nowak Zastęp. p. Józef Rykała sekr. Józef Piątek skarbnik nadto ks. Juliusz Racz. Wojciech Kaszycki i Jan Pojedyniec. Nowy Zarząd po ukonstytuowaniu się odbył pierwsze posiedzenie na którym uchwalono założycielom sklep, złożyć odpowiednie udziały od 100 do 10.000 Mk od członka.

Po posiedzeniu nastąpiła ożywiona pogadanka w której zabawiali głos członkowie Kółka a delegat podawał wskazówki w sprawie odczytów, prowadzenia ksiąg i tp.

Dążenie do poprawy. Obrady nad budżetem miasta Nowego Targu wykazały, że zakłady przemysłowe miejskie jak elektrownia, cegielnia i młyn nie przynoszą naszemu miastu takich korzyści jakiby przynosić mogły przy racjonalniejszej gospodarce

Wobec tego rada gminna poruciła komisji przemysłowej z nietrudzonym p. radcą inżynierem J. Ramsem na ozele zbadanie tych zakładów i obmyślenie ich podniesienia.

Po fachowej wiedzy i doświadczeniu p. inżyniera Ramsa, przewodniczącego tejże komisji spodziewamy się prawdziwej poprawy stosunków.

Zaczepki żołnierzy. Tut. obywatela p. Jakóba Mrugałę kiedy szedł wieczorem z żoną po ul. Wakszudzkiej zaczepiło trzech podoficerów, chcących widocznie uprowadzić mu żonę. Zwracamy się do tut. Komendy, by zechciała przedstawić żołnierzom, że znajdują się pomiędzy swoimi i nie powinni robić im krzywdy.

Co się dzieje z Towarzystwem pszczelarskim? Osoby interesowane z powiatu zwracają się do nas z prośbą o wyjaśnienie, co dzieje się z Towarzystwem pszczelarskim w N. Targu i czyby ono nie ogłosiło jakiego sprawozdania okólnika i tp

Na bursę gim. w N. Targu złożył Ks. Jan Smółka proboszcz w Gdowie 165 Mk. Marszałek Rady Powiatowej w N. Targu Jerzy Uznański 1000 Mp.

Na Dom Ludowy w Łapszach Niżnych Ks. Antoni Sikora z Podwilka 50 Mk. Marszałek Rady Powiatowej w N. Targu Jerzy Uznański 1000 Mp.

Na T. S. L. Marszałek Rady Powiatowej w N. Targu Jerzy Uznański 1000 Mp.

Na plebiscyt Górno - Śląski złożyli gmina Rokiciny 600 Mk. Czytelnia katolicka N. Targ przez Michała Podkanowicza 711 mk. 50 f Franciszek Para z Białego Dunajca zebrane na weselu córki 615 mk. Władysław Dudziński N. Targ 2000 mk. Dr. Ignacy Dziedzic N. Targ nieprzyjęte honorarium za udzielanie nauki na kursie rolniczym 150 mp. złożyli urzędnicy z okazji odbudowy spalonego tartaku w Czorsztynie 500 mk.

Dzieci szkolne z Harkłowej 50 mk. Bronisław Gąsienica Sieczka dyr. szkoły rolniczej 100 mk, Józef Rekuoki 35 mk. Staraniem Kółka amatorskiego w Nowej Białej na Spiszu odbyło się przedstawienie „Napad Bandytów i fatalna kielbasa”. Czysty dochód 321 mk. przeznaczono na plebiscyt Górnego Śląska Dom Ludowy w Nowym Targu składa 735 mk. jako dochód z kina w dniu 6 b. m. Łolebiowscy 250 mk. zarobione muzyką w czasie kina. Zebrano u wejścia na salę kinową 2143 marek

w dniu 6 b. m. które Zarząd kina złożył w naszej Redakcji. (Kwestonowała W. Pani Rajska z Córka) Na pożegnaniu dra Ignacego Dziedzica w Tow. Kasy nowem w Nowym Targu w dniu 5 lutego b. r. zebrano 1750 marek. Dalsze datki na ten cel zbiera skarbnik komitetu pow. Obrony państwa p. aptekarz Stanisław Reczyński (ul. Szaflarska.).

Wiec Górno Śląski w Nowym Targu w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 3¹/₂ popoł. w sali „Sokoła” Nikogo z dobrze myślących, prawych obywateli Polski nie powinno na tym Wiecu braknąć. Stawmy się wszyscy!

Wspaniały dar Ameryki. Pan Hoover wielki przyjaciel naszych dzieci zebrał dla głodnych małżeństw w Europie 16 milionów dolarów.

Bolszewicy biorą się do pracy. W fabrykach sowieckich wprowadzono 12 godzinny dzień pracy.

Sieczka za kratą. Znanego bandytę na Podhalu Stanisława Sieszkę schwycił w Ochotnicy kompost p. Edward Helwig.

Skradzony portfel znaleziono pod wycieraczką w policji państwowej w N. Targu. Wewnątrz jest fotografia p. Wieczorek i inne papiery. Portfel do odebrania w policji państw. w N. Targu.

Hojny dar. Urząd podatkowy w N. Targu złożył na pleb. Górno - Śląski 13.150 mk. a Policja państw. w N. Targu 4.444 mp. na plebiscyt a 2 293 mp na żołnierza pol. w polu.

Podziękowanie i pełne uznanie wyraża redakcja Podhalanki tym gospośiom i gospodarzom podhalanckim, którzy na jarmarku w Nowym Targu dnia 7 lutego bez przymusu ceny zniżyli. Za to obywatelskie stanowisko naszego ludu redakcja uważa sobie za obowiązek czuwać, by przydziały tytoniu i sprowadzonej żywności otrzymała także bezrolna i małorolna ludność wsi — a zwłaszcza najbardziej potrzebujący.

W ten sposób pomożemy sobie nawzajem. Redakcja jednak prosi teraz Starostwo tutejsze, by stworzyło komisję celem zbadania i ustalenia cen w sklepach gdzie dzieje się dosyć nadużyć, oraz by wezwało tut. rękodzielników, a to przede wszystkim krawców i szewców do przedłożenia cennika, bo z braku ustal. nych cen korzystają niesumienni ludzie i partacze żądając lichwiarskich i niezem. nieuzasadnionych cen. Do cen w sklepach i do cen za obuwie i ubrania zabierzemy się teraz na prawdę, tego bowiem domaga się od nas cała opinja publiczna

Począwszy od dnia 21 lutego b. r. będę urzędował co drugi poniedziałek (w każdy jarmark) w N. Targu w lokalu Rady Powiatowej od godziny 9.2-giej przed południem.

Komisarz Ziemiński:
Eustachy Sitowski.

Za ten dział redakcyja nie bierze odpowiedzialności.

JULJUSZ WEINSTEIN
HURTOWNY HANDEL WIN
NOWY TARG, RYNEK L. 25
 POLECA WINA
 Tokajskie, Węgierskie i Greckie
 ■■■■ po cenach przystępnych. ■■■■

Ważne P. T. Rolnicy!

z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów
 najwyższy czas zamawiać obecnie
 pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych na-
 wozów, by takowe na czasie otrzymać
kainit — sole potasowe
 wysoko procentowe.

Gips nawozowy

bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie
 sprawy i do każdej gleby. — Dostarcza tylko
 całowagonowe posyłki każdego gatunku.

Materyały budowlane:

wapno, cement, gips murarski i sztukaterski
dachówkę asbestową „Asbit” i t. p.
 wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.

Koniczynę czerwoną i tymotę
 same nasiona częściowo z szybką dostawą poleca firma

JAN BODUCH

Hurtowna sprzedaż oraz skład nasion i nawozów sztucz.
ZYWIEC, RYNEK 22.
 obok kościoła farnego.

Wypycham wszelkie ptaki, zwierzęta, oraz
 głowy z dostarczonych okazów po przystępnych ce-
 nach. Okazy należy przysyłać zaraz po zabiciu.
 Wł. Skalski nauczyciel w Szaflarach.

Piekarnia Pawlikowskiego w N. Targu
 poszukuje porządnego obłopa do terminu zaraz.
 Płaci ubranie i utrzymanie.

DO SPRZEDANIA:

Dom z ogrodem, gdzie się mieści karczma
 w Rogoźniku.
 Dom w Zakopanem na Ustupie.
 Parcela z polem w Groniu Lwh. 382.
 Plac po byłej karczmie w Zubsuchem.
 Oferty na piśmie lub ustnie przyjmuje Zarząd
 dóbr Zakopane.

DOM ROLNICZY, Zastępstwo Prościejowskiej
 Fabryki MASZYN ROL-
 NICZYCH F. WICHTERLEGO Nowy Sącz. ul. H
 fmanowej l. 1. poleca: Kieraty kryte 1 i 2 konne
 Wichterlego ZZI, Młocarnie ręczne L. M. K. Wich-
 terlego, Młocarnie kieratowe z wytrząsaczami i siem
 na kółkach przewozowych słynne IMRK Wichterlego
 Przystawki uniwersalne, Kompletne garnitury mło-
 carniane z pasami skórzanymi. Wichterlego, Młynki
 do czyszczenia zboża krajowego, Sieczkarnie ręczne
 i kieratowe.

UWAGA: Cenników nie wysyłamy, zaraz zamówić
 i zadatkować, bo zapasy wyczerpane.

**Państwowa Okręgowa Inspekcja leśna
 w Nowym Sączu Żółkiewskiego 6.**

oferuje

sadzonki drzew leśnych

pierwszej jakości w szczególności sa-
 dzonki szkółkowane:

Jodły 3 — 4 letniej, 3 letniego: Dębu, Jaworu,
 Jesionu, Wiązu, Swierka, Żarnowca i t. p. —

Koszta opakowania i przewozu ponosi kupują-
 cy. Podania należy wnosić bezzwłocznie. Nieuwzglę-
 dnione zostaną bez odpowiedzi. —

STANISŁAW MORAWSKI
fryzjer

w Nowym Targu Plac Słowackiego naprzeciw szkoły
 żeńskiej poleca się łaskawej pamięci P. T. Publicz-
 ności oraz ich względom.

KUPUJE !!

stare meble, obrazy,
 ryciny, kijażki, mo-
 nety, brzoń, biżuterję,
 wszelkie maszyny,
 narzędzia, towary,
 rzeczy używane, ze-
 psute, nowe. —

H. Jurkiewicz
 (w Barze)
Nowy Targ
 ul. Kolejowa l. 15.

Po angielsku „BAR” znaczy po polsku
GOSPODA

w Nowym Targu, ul. Kolejowa 15.
 poleca:
 bufet obficie zaopatrzony, przekąski zimne, go-
 racze, herbatę, kawę, wódki, rumy, likiery, miody,
 wina, wędliny, marynaty, etc.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych w Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

obecnie: Kraków, ul. Wiślna 8 (dom własny)

dostarcza hurtownie:

- | | |
|--|--|
| I. Nasiona, nawozy sztuczne maszyny rolnicze | III. Artykuły spożywcze i domowego użytku, wszelkie towary galanteryjne; |
| II. Węgiel, koks, wapno, cement materiały budowlane: | IV. Naftę i smary. |



Znakomite drożdże
„Okocimskie”
Swiece kościelne woskowe
oraz wszelkie artykuły
dla sklepów wiejskich

poleca firma:

Adam Zapiórkowski

NOWY TARG

Rynek Nr. 13.

Wykonuje na zamówienie

wozy, wózki, powozy i t. p.

Pracownia kowalsko - kołodziejska

— **Gnojka w Zakopanem.** —

SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia ma
Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.

SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

TELEFON Nr. 3.

Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

TELEFON Nr. 3.

SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR POLSKI”, UL. KRUPOWKI

TRZY FILIE: ULICA KOŚCIELISKA, CHRAMCÓWKI I KRUPOWKI

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY.

FABRYKA WODY SODOWEJ

POLECA:

towary kolonialne, cukry i delikatesy — stare wina kuracyjne, wódki i koniaki — konserwy
wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanterie, rzeźby, mydła i perfumy. Największy
skład przyborów i ubrań do turystyki, ceny podług katalogów wiedeńskich. Kosze i przybory
do podróży. — Wielki wybór szkła, porcelany i naczyń kuchennych

===== HURTOWNE SKŁADY WIN. =====

GŁÓWNA REPREZENTACJA BROWARU W OKOCIMIE I TENCZYŃKU

5 —